

*Sygn. akt VI GC 267/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 października 2020 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 07 października 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. N.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda M. N. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3 617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda M. N. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 267/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 listopada 2019 roku powód M. N. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 2 629,13 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 1 829,63 euro za okres od dnia 10 maja 2019 roku do dnia zapłaty i 799,50 euro za okres od dnia 02 lipca 2019 roku do dnia zapłaty, a także kwoty 685 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wykonał na zlecenie pozwanego usługi transportowe i wystawił faktury numer:

- (...) na kwotę 8 210,91 złotych (1 906,50 euro), z której dochodzi części należności w kwocie 476,63 euro,
- (...) na kwotę 492 euro, której dochodzi w całości,
- (...) na kwotę 861 euro, której dochodzi w całości,
- (...) na kwotę 123 euro, której dochodzi w całości,
- (...) na kwotę 2 905,30 złotych (676,50 euro), której dochodzi w całości, tj. w kwocie 676,50 euro.

Nadto na kwotę dochodzoną pozwem składa się również kwota 685 złotych tytułem 4 rekompensat za koszty odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 935).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 listopada 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V GNc 1653/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Łomży uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się oddalenia powództwa w uzasadnieniu wskazując, że roszczenie dochodzone pozwem w kwocie 2 629,13 euro wynikające z faktur numer (...) nie istnieje, albowiem wygasło na skutek potrącenia tej należności z wierzytelnością pozwanego wobec powoda z tytułu odszkodowania za szkodę związaną z kradzieżą ładunku, do której doszło przy realizowaniu zlecenia, za które wystawiona została faktura numer (...).

Ubezpieczyciel powoda odmówił wypłaty odszkodowania, gdyż do kradzieży doszło w czasie postoju na ogólnodostępnej ulicy, co zwalnia ubezpieczyciela z odpowiedzialności, zaś ubezpieczyciel pozwanego wypłacił odszkodowanie w kwocie 17 500 euro. Skoro wartość skradzionego towaru wynosiła 21 530,87 euro, pozwany pozostała kwotą – 4 030,47 euro obciążył powoda jako sprawcę szkody składając mu oświadczenie o potrąceniu.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 27 marca 2020 roku” (data prezentaty: 2020-03-30, k. 74-75 akt) powód M. N. podniósł, że w niniejszej sprawie z uwagi na treść art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. zarzut potrącenia ponad kwotę 476,63 euro wynikającą z faktury numer (...) jest niedopuszczalny, albowiem szkoda wynika z tego właśnie stosunku prawnego. Oznacza to zaś, że pozostała część należności objętej zarzutem potrącenia nie ma związku z wynikającym z faktur numer (...) roszczeniem powoda.

Nadto powód wskazał, że pozwany jako spedytor zlecił powodowi transport ładunku, którego nieskradziona część została wydana odbiorcy w dniu 14 marca 2019 roku, co oznacza, że pozwanemu nie przysługuje legitymacja do dochodzenia odszkodowania od powoda, gdyż tylko odbiorcy – po odbiorze – przysługiwało prawo rozporządzania towarem.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 06 kwietnia 2020 roku” (data prezentaty: 2020-04-17, k. 78-81 akt) pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wskazał, że wierzytelność pozwanego została uprawdopodobniona wieloma dokumentami, w tym decyzjami ubezpieczycieli. Jednocześnie pozwany podniósł, że stron nie łączyła umowa spedycji, a umowa przewozu, zaś powód wykonywał usługi transportowe jako podprzewoźnik. Tym samym przewoźnik odpowiadał za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub jego uszkodzenie w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem i w konsekwencji był zobowiązany do naprawienia szkody, co też pozwany uczynił.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił M. N. na podstawie zlecenia numer (...) transport towaru na trasie K. `s L. (Wielka Brytania) – K. (Belgia).

Towar został dostarczony w stanie nieuszkodzonym i w umówionym przez strony terminie.

W związku z powyższym M. N. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 492 euro, z terminem płatności do dnia 05 maja 2019 roku.

faktura – k. 9 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił M. N. na podstawie zlecenia numer (...) transport towaru na trasie K. (Belgia) – W. (Polska).

Towar został dostarczony w stanie nieuszkodzonym i w umówionym przez strony terminie.

W związku z powyższym M. N. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 861 euro, z terminem płatności do dnia 09 maja 2019 roku.

faktura – k. 10 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił M. N. na podstawie zlecenia numer (...) transport towaru na trasie D. (Polska) – L. (Niderlandy).

Towar został dostarczony w stanie nieuszkodzonym i w umówionym przez strony terminie.

W związku z powyższym M. N. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 123 euro, z terminem płatności do dnia 28 czerwca 2019 roku.

faktura – k. 11 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił M. N. na podstawie zlecenia numer (...) transport towaru na trasie G. (Polska) – D. (Niderlandy).

Towar został dostarczony w stanie nieuszkodzonym i w umówionym przez strony terminie.

W związku z powyższym M. N. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 2 905,90 złotych, z terminem płatności do dnia 01 lipca 2019 roku.

faktura – k. 12 akt

U. (...) z siedzibą w R. w dniu 07 marca 2019 roku zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przewóz towaru o wartości 32 564,62 euro zakupionego przez P. (...) z siedzibą w D..

zlecenie transportowe – k. 82-85 akt, faktura – k. 40 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zlecił M. N. na podstawie zlecenia numer (...) transport towaru na trasie G. (Polska) – D. (Wielka Brytania), z częściowym wyładunkiem w T. (Niderlandy).

Ostatecznie zlecony przewóz dotyczył transportu towaru na 9 paletach, z tym że jedna paleta została rozładowana w T. w dniu 12 marca 2019 roku.

Towar został podjęty w P.. Jako nadawcę w liście przewozowym wskazano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., a odbiorcą w miejscowości D. był podmiot o firmie (...).

W dniu 13 marca 2019 roku kierowca dotarł w pobliże miejsca rozładunku w miejscowości D., jednakże okazało się, że nie została dokonana awizacja dostawy przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., co ostatecznie nastąpiło dopiero około północy. W związku zaś z upływem dopuszczalnego czasu pracy kierowcy o godzinie 23:00, zatrzymał się on w celu odpoczynku na ogólnodostępnym parkingu przy ulicy w pobliżu siedziby odbiorcy.

Rano, tj. w dniu 14 marca 2019 roku kierowca stwierdził, że lewy bok naczepy został rozcięty i doszło do rabunku towaru z 6 palet. Zdarzenie zostało zgłoszone na policję, nie ustalono jednak sprawców kradzieży.

Pozostała nieskradziona część towaru na 2 paletach została dostarczona odbiorcy (...) i przez niego odebrana. Stosowne zastrzeżenie co do braku części przesyłki zawarto w liście przewozowym numer (...).

W związku z powyższym przewozem M. N. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 8 210,91 złotych, z terminem płatności do dnia 03 maja 2019 roku.

faktura – k. 8 akt, zlecenie transportowe – k. 31, 32-33, list przewozowy – k. 76 akt, oświadczenie przewoźnika do szkody 36-38 akt

Wartość skradzionego towaru należącego do U. (...) z siedzibą w R. podmiot ten ustalił na kwotę 21 530,87 euro i w dniu 07 sierpnia 2019 roku obciążył nią (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. należność tę uiscił w dniu 14 sierpnia 2019 roku.

faktura – k. 86-88 akt, potwierdzenie przelewu – k. 44 akt

Pismem z dnia 26 kwietnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wezwał M. N. do zapłaty kwoty 25 555,20 euro tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną kradzieżą towaru przewożonego na podstawie zlecenia transportowego numer (...).

reklamacja – k. 39 akt

Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. – ubezpieczyciel M. N. – decyzją z dnia 08 lipca 2019 roku odmówił przyjęcia odpowiedzialności wskazując, że ochrona ubezpieczeniowa obejmuje odpowiedzialność ubezpieczonego za szkody powstałe w przesyłce podczas parkowania środka transportu wraz z ładunkiem: 1) na parkingu strzeżonym lub terenie trwale ogrodzonym, zamkniętym, dozorowanym i oświetlonym, 2) na znajdujących się na trasie przewozu: a) parkingach dla samochodów ciężarowych położonych bezpośrednio przy autostradzie lub drodze ekspresowej, b) przystosowanych dla samochodów ciężarowych parkingach przy motelu lub hotelu, c) całodobowej stacji benzynowej, 3) przy urzędzie celnym, przejściach granicznych, terminalach promowych, 4) w miejscach wskazanych przez policję lub upoważnione służby, 5) w wyznaczonych przez odbiorcę i nadawcę miejscach postojowych przeznaczonych dla samochodów ciężarów. Tymczasem jak wynikało ze zgromadzonej przez ubezpieczyciela dokumentacji szkodowej, do kradzieży towaru doszło w trakcie postoju pojazdu na ogólnodostępnej ulicy w pobliżu siedziby odbiorcy, które to miejsce nie spełnia przytoczonych powyżej wymogów.

zgłoszenie szkody – k. 41-42 akt, decyzja – k. 43 akt

W dniu 09 sierpnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił M. N. notę obciążeniową numer (...) na kwotę 21 530,87 euro wskazując, że stanowi to rozliczenie szkody związanej z kradzieżą towaru przy wykonywaniu zlecenia numer (...), z terminem zapłaty do dnia 15 sierpnia 2019 roku.

nota obciążeniowa – k. 34 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zgłosił przedmiotową szkodę również swojemu ubezpieczycielowi – (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W., który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 30 sierpnia 2019 roku przyznał odszkodowanie w kwocie 17 500 złotych (wypłacając kwotę pomniejszoną o 187,13 euro tytułem franszyzy redukcyjnej).

decyzja – k. 45 akt

Wobec braku zapłaty pozostałej kwoty, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w dniu 20 sierpnia 2019 roku złożył oświadczenie o potrąceniu pozostałej części odszkodowania w kwocie 4 030,47 euro z wierzytelnością M. N. wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z tytułu należnego mu wynagrodzenia wynikającego z faktur numer: (...) na kwotę 492 euro, (...) na kwotę 861 euro, (...) na kwotę 123 euro oraz faktury numer (...) na kwotę 2 905,30 złotych (667,73 euro) i faktury numer (...) na kwotę 8 210,91 złotych (1 886,74 euro), przeliczonych według kursu z dnia 19 sierpnia 2019 roku (1 euro = 4,3519 złotych).

dokument potrącenia – k. 35 akt

Pismem z dnia 09 października 2019 roku M. N. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do zapłaty kwoty 11 292,32 złotych, w tym należności ze spornych faktur numer (...), jednakże bezskutecznie.

wezwanie do zapłaty – k. 13 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w dniu 16 grudnia 2019 roku ponownie złożył M. N. oświadczenie o potrąceniu pozostałej części odszkodowania w kwocie 4 030,47 euro z wierzytelnością M. N. wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z tytułu należnego mu wynagrodzenia wynikającego z faktur numer: (...) na kwotę 492 euro, (...) na kwotę 861 euro, (...) na kwotę 123 euro oraz faktury numer (...) na kwotę 2 905,30 złotych (667,73 euro) i faktury numer (...) na kwotę 8 210,91 złotych (1 886,74 euro), przeliczonych według kursu z dnia 19 sierpnia 2019 roku (1 euro = 4,3519 złotych).

oświadczenie o potrącenia wraz z dowodem nadania – k. 46-47 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich wiarygodności i mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Na rozprawie w dniu 07 października 2020 roku Sąd na podstawie art. 205<sup>3</sup> § 5 k.p.c. zarządził zwrócić pismo pełnomocnika powoda z dnia 01 października 2020 roku złożone w postaci elektronicznej (mail, k. 98 akt) mając na uwadze, że zostało ono złożone bez zezwolenia sądu, a nadto nie zawierało oświadczenia o doręczeniu jego odpisu drugiej stronie, czy też o nadaniu jego odpisu drugiej stronie przesyłką poleconą (art. 132 § 1 k.p.c.) ani też pełnomocnicy stron nie złożyli oświadczeń o doręczaniu sobie pism drogą elektroniczną.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód M. N. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 2 629,13 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 1 829,63 euro za okres od dnia 10 maja 2019 roku do dnia zapłaty i 799,50 euro za okres od dnia 02 lipca 2019 roku do dnia zapłaty – tytułem wynagrodzenia za wykonane na zlecenie pozwanego przewozy towarów wynikającego z faktur: numer (...) na kwotę 8 210,91 złotych, z której dochodzi części należności w kwocie 476,63 euro, numer (...) na kwotę 492 euro, której dochodzi w całości, numer (...) na kwotę 861 euro, której dochodzi w całości, numer (...) na kwotę 123 euro, której dochodzi w całości oraz numer (...) na kwotę 2 905,30 złotych, której dochodzi w całości, tj. w kwocie 676,50 euro, a także kwoty 685 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 935).

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w istocie nie kwestionował powyższego roszczenia powoda, podniósł jednakże, że wygasło ono na skutek dokonanego przez pozwanego potrącenia tej należności z wierzytelnością pozwanego wobec powoda z tytułu odszkodowania za szkodę związaną z kradzieżą ładunku, do której doszło przy realizowaniu zlecenia, za które wystawiona została faktura numer (...).

Powód M. N. nie kwestionując zdarzenia związanego z kradzieżą części towaru, jego przebiegu oraz wysokości szkody podnosił jednakże, że powyższy zarzut pozwanego jest niedopuszczalny, w tym również z uwagi na treść art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c., jak też pozwanemu nie przysługuje prawo do dochodzenia tego odszkodowania, gdyż był on spedytorem nieuprawnionym do rozporządzania towarem po jego odbiorze, stąd nie posiada legitymacji do

dochodzenia roszczenia na gruncie Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, Nr 49, poz. 238 ze zmianami).

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był w zasadzie w całości niesporny między stronami, w szczególności strona pozwana nie kwestionowała faktu wykonania przez powoda na rzecz pozwanej spółki zleceń transportowych zgodnie z przedłożoną do pozwu dokumentacją, jak też wysokości kwoty należnej do zapłaty, zgodnie z wystawionymi fakturami. Podnosiła jedynie zarzut wygaśnięcia zobowiązania w zakresie objętym żądaniem pozwu, do czego doszło wskutek umorzenia wzajemnych wierzytelności w związku z oświadczeniem o potrąceniu.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności Sąd zważył, że postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było według przepisów o postępowaniu uproszczonym (wartość przedmiotu sporu nie przekraczała 20 000 złotych). Jednocześnie sprawa nie miała charakteru szczególnie zawilej – wręcz przeciwnie – większość okoliczności pozostawała niesporna, a rolą Sądu była w istocie ocena dopuszczalności i skuteczności podniesionego zarzutu potrącenia. Wskazać przy tym należy, że sprawa jest zawila, gdy występują w niej poważne zagadnienia jurystyczne albo też gdy jest skomplikowana pod względem stanu faktycznego. Przedmiotowy przepis wymaga jednak zawiloci szczególnie, co oznacza, że problemy prawne lub trudności stanu faktycznego muszą mieć charakter wyjątkowy i ponadprzeciętny. Przyczyną szczególnej zawiloci sprawy może być np. precedensowy charakter sprawy, liczne i trudne do przeprowadzenia i oceny dowody, konieczność korzystania z pomocy sądowej, element zagraniczny, itp. Oczywiście przyczyną szczególnej zawiloci sprawy tkwić może w podniesionym przez pozwanego zarzucie potrącenia, jednakże w ocenie Sądu okoliczność taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Zgodnie z treścią art. 505<sup>4</sup> § 2 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia przedstawiane do potrącenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Oznacza to, że przedmiotem zarzutu potrącenia, w tym przedmiotem zarzutu wygaśnięcia roszczenia wskutek potrącenia, może być tylko taka wierzytelność, która w myśl art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. nadawałaby się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, gdyby pozwany – wzajemny wierzyciel wytoczył o tę wierzytelność powództwo przeciwko dłużnikowi – powodowi w niniejszym procesie. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie warunki określone w art. 505<sup>4</sup> § 2 k.p.c. zostały spełnione (wierzytelność pozwanego wynosiła kwotę 4 030,47 euro).

Jeszcze raz wskazać należy, że poprzez użyty w art. 505<sup>4</sup> § 2 k.p.c. zwrot „zarzut potrącenia” rozumieć należy zarówno oświadczenie o potrąceniu dokonane w ramach postępowania cywilnego przez pozwanego, jak i powołanie się przez pozwanego na uprzednio dokonane – poza procesem – potrącenie, w tym także przed wszczęciem postępowania, w wyniku czego dojdź miało do umorzenia wierzytelności. Z całą mocą należy podkreślić, że ustawodawca w tym przepisie nie tyle zakazał pozwanemu złożenia oświadczenia o potrąceniu, lecz zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu (z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 roku, sygn. akt III CZP 56/05), przy czym dotyczy to sytuacji, gdy roszczenie pozwanego nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Niezależnie więc od tego, czy oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnym zostało złożone przed wszczęciem procesu, czy też w jego toku, nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym wtedy tylko, jeżeli roszczenie objęte tym zarzutem nie nadaje się do rozpoznania w tym postępowaniu. Zarzut taki powinien wtedy zostać przez sąd pominięty jako niedopuszczalny, a sąd winien rozpoznać sprawę z pominięciem okoliczności faktycznych odnoszących się do kwestii zagadnienia potrącenia takiej wierzytelności. Sytuacja taka jednakże w niniejszej sprawie nie wystąpiła.

Nadto Sąd miał na uwadze, że przedmiotowe postępowanie toczyło się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzonymi ustawą z dnia 04 lipca 2019 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych

innych ustaw (Dz. U. z 2019 roku, poz. 1469), za wyjątkiem przepisów działu IIa Kodeksu postępowania cywilnego (tj. przepisów o postępowaniu gospodarczym), zgodnie z art. 10 w zw. z art. 11 a contrario tej ustawy.

Stosownie do art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

W tym kontekście powód M. N. wskazywał, że podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia ponad kwotę 476,63 euro wynikającą z faktury numer (...) jest niedopuszczalny, albowiem szkoda wynikła z tego właśnie stosunku prawnego, co oznacza, że pozostała część należności objętej zarzutem potrącenia nie ma związku z wynikającym z faktur numer (...) roszczeniem powoda.

Odnosząc się do powyższego zarzutu wskazać należy, że nie było wątpliwości, że to przy wykonywaniu przewozu, za który powód wystawił fakturę numer (...) doszło do zdarzenia w postaci kradzieży części towaru, a więc w odniesieniu do tej części roszczenia powoda zarzut potrącenia spełniał przesłanki z art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Odnosząc się zaś do tego zarzutu w pozostałym zakresie, to rozważyć należało, czy wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. Zdaniem Sądu dokument nie pochodzi wyłącznie od pozwanego zarówno jeżeli pochodzi on od pozwanego i innej osoby, jak i w sytuacji, gdy pochodzi on wyłącznie od innej osoby. Nadto wystarczające jest – dla dopuszczalności zarzutu potrącenia (lecz nie już dla jego skuteczności) jedynie uprawdopodobnienie wierzytelności.

W niniejszej sprawie pozwany przedstawił nie tylko wystawioną przez siebie notę obciążeniową, co w świetle art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. niewątpliwie jest niewystarczające, ale także inne dokumenty, które w ocenie Sądu uprawdopodobniają jego wierzytelność – w tym notę obciążeniową za szkodę spowodowaną kradzieżą towaru wystawioną przez U. (...) z siedzibą w R., dowód uiszczenia na jego rzecz kwoty odszkodowania, a także decyzje ubezpieczycieli, w tym decyzję ubezpieczyciela powoda, który odmówił przyjęcia odpowiedzialności wyłącznie z tego powodu, że do kradzieży towaru doszło w trakcie postoju pojazdu na ogólnodostępnej ulicy w pobliżu siedziby odbiorcy, które to miejsce nie spełnia warunków wymaganych od miejsca parkowania z ładunkiem zgodnie z umową ubezpieczenia. Wreszcie do akt zostało także złożone oświadczenie samego powoda opisujące, na potrzeby postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczycieli, przebieg zdarzenia, w czasie którego nastąpiła kradzież części przewożonego towaru (k. 36-38 akt).

W ocenie Sądu zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego był więc dopuszczalny w rozumieniu art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c., a jednocześnie powód nie tylko nie kwestionował okoliczności zdarzenia i własnej odpowiedzialności, ale także wysokości roszczenia odszkodowawczego.

Przedmiotem powództwa było roszczenie powoda o wynagrodzenie za wykonanie umów przewozu towarów, umowę tę zaś regulują przepisy kodeksu cywilnego oraz przepisy aktów szczególnych.

Zgodnie z treścią art. 775 k.c. przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Aktem szczególnym w stosunku do kodeksu cywilnego mającym zastosowanie w niniejszej sprawie są przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 8).

Stosownie do art. 1 powyższej ustawy, reguluje ona przewóz osób i rzeczy wykonywany odpłatnie na podstawie umowy przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem przewozu morskiego i konnego (ust. 1), przy czym przepisy ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej (ust. 3). Zważyć przy tym należy, iż Rzeczpospolita Polska pozostaje sygnatariuszem Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami). Stosownie zaś do artykułu 1 tej konwencji stosuje się ją do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli

miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Niewątpliwie sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem w przypadku umów łączących strony przyjęcie towaru do przewozu następowało w Polsce, Wielkiej Brytanii, Belgii, zaś jego dostawa realizowana była na terenie Niderlandów, Wielkiej Brytanii, czy Belgii i Polski. Wskazać także należy, że skoro Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzona w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) nie reguluje w sposób kompleksowy zagadnień związanych z umową przewozu, to w zakresie nieuregulowanym należy odwołać się także do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego. Zgodnie zaś z treścią art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób bądź rzeczy.

Uznając, że zgłoszenie w niniejszej sprawie zarzutu potrącenia było dopuszczalne, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika natomiast z treści przepisu art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie. Jednocześnie nie ma wątpliwości, że aby można było uznać, iż potrącenie było skuteczne, pozwany zobowiązany jest wykazać, że oświadczenie o potrąceniu dotyczyło wierzytelności, które jemu rzeczywiście przysługiwały. Jak bowiem powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie oświadczenie o potrąceniu nie może bowiem stanowić samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów. Nadto w świetle art. 498 k.c. wystarczające jest, aby wymagalna była wierzytelność potrącającego (tu: pozwanego).

Rozważyć zatem należało, czy pozwanemu przysługiwała wierzytelność w kwocie 4 030,47 euro tytułem pozostałej części odszkodowania, jakie zapłacił on jako przewoźnik swojemu kontrahentowi U. (...) z siedzibą w R. w związku z utratą części towaru w czasie przewozu, którego wykonanie powierzył jako podprzewoźnikowi – powodowi.

Zgodnie z treścią art. 17 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy.

Jak wynika z powołanego przepisu przesłankami odpowiedzialności przewoźnika jest: szkoda (całkowita lub częściowa utrata przesyłki albo jej uszkodzenie), powstanie szkody w czasie między przyjęciem towaru do przewozu a jego wydaniem (tzw. związek czasowy z przewozem) oraz związek przyczynowy pomiędzy okolicznością zaistniałą w czasie przewozu, a z którą konwencja wiąże obowiązek odszkodowawczy (tzn. nie mieszczącą się w zakresie przyczyn zwalniających) a szkodą oraz winą przewoźnika. Obecnie przyjmuje się, że odpowiedzialność ta nie jest oparta na zasadzie ryzyka, tylko winy domniemanej za nieosiągnięcie rezultatu, z możliwością zwolnienia się od niej z przyczyn oznaczonych w ust. 2 – 4 wskazanego przepisu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 listopada 2019 roku, sygn. akt IV CSK 415/18).

Stosownie do treści art. 17 ust. 2 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) przewoźnik jest zwolniony od odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało winą własną osoby uprawnionej (nadawca, odbiorca – przyp. własny), jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec, przy czym zgodnie z art. 18 ust. 1 konwencji – dowód, że zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało jedną z przyczyn przewidzianych w art. 17 ust. 2, ciąży na przewoźniku.



A zatem w okolicznościach niniejszej sprawy, to na powódzie ciążył obowiązek wykazania, że utrata części towaru spowodowana była jedną z okoliczności wskazanych w art. 17 ust. 2 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami), co wyłączałoby jego odpowiedzialność w tym zakresie.

Jak wynikało z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w tym decyzji ubezpieczyciela powoda, kierowca pojazdu zatrzymał się w celu odpoczynku na ogólnodostępnym parkingu przy ulicy w pobliżu siedziby odbiorcy i w okresie do rana następnego dnia doszło do kradzieży. Bez znaczenia przy tym pozostają twierdzenia powoda, że kiedy w dniu 13 marca 2019 roku kierowca dotarł w pobliże miejsca rozładunku w miejscowości D. około godziny 16:00, okazało się, że nie została dokonana awizacja dostawy przez pozwanego, co ostatecznie nastąpiło dopiero około północy. W związku zaś z upływem dopuszczalnego czasu pracy kierowcy o godzinie 23:00, zatrzymał się on w celu odpoczynku na ogólnodostępnym parkingu przy ulicy w pobliżu siedziby odbiorcy. Powyższa okoliczność – co do zaniedbań w zakresie obowiązków awizacyjnych pozwanego – pozostała całkowicie gołosłowna, powód na tę okoliczność nie zaoferował żadnych dowodów, zaś pozwany temu zaprzeczał, a nadto – nawet gdyby miała ona miejsce, to nie stanowiłaby uzasadnienia dla zatrzymania się kierowcy na wymagany przepisami prawa przestój w takim miejscu. Kierowca, który wiedział bowiem, że jego czas pracy dobiega końca (godzina 23:00), a nie otrzymał on informacji o możliwości rozładunku towaru, winien zatrzymać pojazd w takim miejscu, aby powierzony mu do przewozu towar nie był narażony na zdarzenie w postaci kradzieży. Zatrzymując pojazd na ogólnodostępnym niestrzeżonym parkingu i udając się na kilka godzin nocnych na spoczynek, powód zaniechał należytej staranności w sprawowaniu pieczy. Podkreślić przy tym należy, że kradzież nie jest uznawana za przypadek siły wyższej (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 854/12).

Jednocześnie wskazać należy, że przewoźnik ponosi odpowiedzialność wobec osoby uprawnionej, tj. nadawcy lub odbiorcy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 roku (sygn. akt II CSK 338/15) osobą legitymowaną do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w substancji towaru jest – z mocy przepisów Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) – nadawca albo odbiorca, w zależności od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania towarem. Prawo to wygasa po stronie nadawcy z mocy art. 12 ust. 2 konwencji z chwilą wykonania przez odbiorcę uprawnień, o których mowa w art. 13 ust. 1 konwencji, a postacią substytutu tego prawa do rozporządzania towarem jest m. in. dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Z chwilą więc bezspornego przekazania odbiorcy za pokwitowaniem przesyłki wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego to już tylko odbiorca, a nie nadawca uprawniony jest do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w przesyłce. W ocenie Sądu Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzona w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) nie wskazuje jednoznacznie osoby uprawnionej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Z art. 13 tej konwencji wynika, że po przybyciu towaru do miejsca przewidzianego dla jego wydania, odbiorca ma prawo żądać od przewoźnika wydania za pokwitowaniem drugiego egzemplarza listu przewozowego oraz towaru. Jeżeli stwierdzono zaginięcie towaru lub jeżeli towar nie przybył po upływie terminu przewidzianego w artykule 19, odbiorca może w imieniu własnym dochodzić wobec przewoźnika praw wynikających z umowy przewozu. Jednocześnie jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 września 2003 roku (sygn. akt II CKN 415/01) powyższa regulacja nie wyłącza sięgnięcia do przepisów krajowych normujących umowę przewozu, a konkretnie do przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe, które mają subsydiarne zastosowanie do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Zgodnie zaś z art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 8) roszczenia przeciwko przewoźnikowi z tytułu utraty, ubytku czy uszkodzenia przesyłki przysługują nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. O tym, kto ma prawo rozporządzać przesyłką (towarem) rozstrzyga art. 12 Konwencji, według którego prawo to przysługuje nadawcy, chyba że drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy lub że odbiorca skorzystał z prawa przewidzianego w art. 13 ust. 1, czyli zażądał od przewoźnika

wydania za pokwitowaniem listu przewozowego oraz towaru po przybyciu towaru do miejsca przeznaczenia; od tej chwili prawo rozporządzania przesyłką przysługuje tylko odbiorcy.

Uprawnienie do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za m. in. utratę towar przysługuje zatem na gruncie Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) „osobie uprawnionej” (nadawcy, odbiorcy). Uprawnienie to jest przy tym niezależne od tego, czy szkoda rzeczywiście dotknęła osobę uprawnioną. Eliminuje to bowiem konieczność wnikania w niejednokrotnie niezwykle skomplikowaną treść stosunków łączących uczestników procesu transportowego. Ewentualny brak tożsamości pomiędzy osobą uprawnioną w rozumieniu przepisów Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) a osobą poszkodowaną powoduje konieczność wzajemnych rozliczeń między tymi osobami w oparciu o treść łączącego je stosunku prawnego.

W niniejszej sprawie zatem – wobec kwestionowania przez powoda legitymacji pozwanego do dochodzenia roszczeń od przewoźnika (albowiem – czemu pozwany nie zaprzeczał – doszło do wydania odbiorcy nieskradzonej części towaru i został mu wydany również list przewozowy) – należało więc ustalić, kto jest w niniejszej sprawie osobą uprawnioną do rozporządzania przesyłką.

Przede wszystkim wskazać należy, że z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, by list przewozowy CMR numer (...) zawierał wzmiankę upoważniającą odbiorcę do rozporządzania przesyłką już od chwili wystawienia listu przewozowego. Nadto, pozwany nie kwestionował, że doszło do wydania odbiorcy nieskradzonego towaru, jak też że odbiorcy został wydany również list przewozowy. Sąd zważył przy tym, że w takiej sytuacji skoro odbiorcą wskazanym w liście przewozowym był podmiot określony jako (...), on był uprawniony do dochodzenia roszczeń od pozwanego jako przewoźnika na gruncie Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzona w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami), jednakże dotyczyło to tylko przesyłki mu wydanej (a więc nieskradzonej części towaru). Nie ma bowiem wątpliwości, że skoro przesyłka w pozostałej części została utracona, to nie mogła zostać wydana odbiorcy i nie mogło na niego przejść prawo do rozporządzania przesyłką. A zatem co do tej części – uprawnienie do żądania odszkodowania od przewoźnika przysługiwało nadawcy oraz – po myśli art. 19 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) – również odbiorcy.

W tej sytuacji w dalszej kolejności ustalić należało, czy U. (...) z siedzibą w R. był osobą uprawnioną w rozumieniu Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami), tj. czy był nadawcą przesyłki.

Jak wynikało z niekwestionowanego przez pozwanego oświadczenia powoda z dnia 18 marca 2019 roku towar był załadowywany i rozładowywany w magazynie rozładunkowym U. (...) odpowiednio w P. i D., zaś w liście przewozowym wprowadzie jako nadawcę wskazano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., lecz w rzeczywistości był nim – co między stronami nie było sporne – U. (...) z siedzibą w R., który zlecił pozwanemu sporny przewóz. Nie było przy tym wątpliwości, że w świetle art. 4 i 9 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) osoba nie będąca stroną umowy przewozu nie może być uznana za nadawcę przesyłki tylko z tej przyczyny, że została wskazana jako nadawca w liście przewozowym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 września 2003 roku, sygn. akt II CKN 415/01).

Sąd miał przy tym na uwadze, że ze względu na wielość podmiotów, które – według ustalonego stanu faktycznego – podejmowały czynności związane z procesem transportowym, dla rozstrzygnięcia kwestii legitymacji strony pozwanej zachodziła potrzeba prawidłowego określenia statusu prawnego tych podmiotów, a ściślej dokonania oceny, który z nich był w rzeczywistości nadawcą przesyłki objętej listem przewozowym CMR numer (...). Artykuł 4 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956

roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) stanowi, że list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy przewozu; brak, nieprawidłowość lub utrata listu przewozowego nie wpływa na istnienie ani na ważność umowy przewozu, która mimo to podlega przepisom tej Konwencji. Artykuł 6 zaś wymienia dane, które powinny lub mogą być zawarte w liście przewozowym, a art. 9 określa bliżej jego funkcję dowodową. Wynika z niego, że w braku przeciwnego dowodu, list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika.

Przytoczone unormowania świadczą o tym, że list przewozowy nie jest przesłanką zawarcia umowy przewozu, a jego brak nie sprzeciwia się traktowaniu zawartej umowy jako umowy przewozu podlegającej postanowieniom Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami). Tym samym nieprawidłowości w sporządzeniu listu przewozowego nie powodują nieważności umowy przewozu ani nie uniemożliwiają traktowania jej jako podlegającej postanowieniom Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami). A zatem w okolicznościach niniejszej sprawy list przewozowy CMR nie mógł stanowić wyłącznego dowodu zawarcia umowy przewozu, a tym samym określenia stron tej umowy, skoro z niekwestionowanego przez strony stanu faktycznego wynikało, że zlecenie przewozowe pochodziło od innego podmiotu niż ten, który został wskazany w liście przewozowym jako nadawca, a jedyną okolicznością sporną w zakresie stosunku umownego łączącego pozwanego i U. (...) z siedzibą w R. było to, czy była to umowa spedycji, czy umowa przewozu.

Jednocześnie w tym miejscu wskazać należy, że powód M. W. nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, że umowa zawarta między pozwanym a U. (...) z siedzibą w R. była umową spedycji, okoliczność tę bowiem pozwany kwestionował podnosząc, że z podmiotem tym łączyła go umowa przewozu, dla wykazania czego przedłożył – niekwestionowane przez powoda – zlecenie z dnia 07 marca 2019 roku, z którego wynikało, że ma dokonać wyłącznie przewozu towaru z magazynu (...) w W. i D., które miały być miejscem odpowiednio załadunku i rozładunku. Uznać zatem należało, że usługa pozwanego polegała jedynie na wykonaniu na rzecz jego kontrahenta przewozu towarów. Nie wskazano bowiem w przedmiotowym zleceniu dodatkowych usług związanych z przewozem wskazujących na zawarcie umowy spedycji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 października 2004 roku, sygn. akt I CK 199/04). Z umową spedycji mamy bowiem do czynienia tylko wtedy, gdy istotą zobowiązania jest organizacja przewozu, a nie jego wykonanie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 kwietnia 2005 roku, sygn. akt I ACa 2051/04).

Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzona w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) nie zawiera wprawdzie definicji pojęcia nadawcy, jednak nie ulega wątpliwości, że nadawca jest kontrahentem przewoźnika, czyli drugą – obok przewoźnika – stroną umowy przewozu towarów. Nie musi być on przy tym właścicielem, czy samoistnym posiadaczem nadawanej przesyłki, wystarczy, że ma w stosunku do niej określony tytuł prawny. Przy zawieraniu umowy przewozu właściciel przewożonego towaru może skorzystać z pomocy innych podmiotów. Z zaspokojeniem potrzeby transportowej łączą się różnorodne czynności (np. załadunek towaru na środek transportowy, sporządzenie dokumentów przewozowych, sortowanie, czy oznakowanie towaru, zawieranie umów przewozu, przedstawianie przesyłki do odprawy celnej itp.), które – jak w rozstrzyganej sprawie – mogą być wykonywane przez różne podmioty, co prowadzi do nawiązania licznych stosunków prawnych między uczestnikami procesu przewozowego oraz innymi podmiotami.

W tej sytuacji zlecenie przewozowe z dnia 07 marca 2019 roku było dowodem przeciwnym w rozumieniu art. 9 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami), stanowiącym podstawę określenia drugiej – obok przewoźnika – strony umowy przewozu. W wyniku przyjęcia przez pozwanego oferty U. (...) z siedzibą w R., spółka ta uzyskała status drugiej – obok pozwanego – strony umowy przewozu, czyli status nadawcy, nie był nim zaś niewątpliwie wskazany w liście przewozowym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., podmiotu tego nie łączył bowiem żaden stosunek umowny z pozwanym będącym przewoźnikiem (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 września 2003 roku, sygn. akt II CKN 451/01).

Zarzut potrącenia był zatem zarówno dopuszczalny pod względem formalnym, jak i skuteczny – pozwany zdołał wykazać, że przysługuje mu legitymacja do domagania się od powoda pozostałej części odszkodowania, jakie zapłacił on osobie uprawnionej U. (...) z siedzibą w R. (nadawcy i właścicielowi towaru).

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że zgodnie z treścią art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (a tak było w niniejszej sprawie – zapłata miała być dokonana na rachunek bankowy powoda w Polsce) jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Jeżeli zaś dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonywana (§ 3).

Jak wynika z powołanego wyżej przepisu jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik (tu: pozwany) może – na podstawie upoważnienia zawartego w art. 358 § 1 k.c. – spełnić świadczenie w walucie polskiej. Dłużnik może wykonać swoje uprawnienie przemienne (*facultas alternativa*) w dowolnym czasie. Może złożyć oświadczenie o wyborze waluty polskiej lub po prostu spełnić w niej świadczenie. Nawet jeżeli znajdzie się w opóźnieniu, prawo wyboru waluty nie przechodzi na wierzyciela, wierzyciel ma jednak wówczas prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej.

W niniejszej sprawie pozwany składając oświadczenie o potrąceniu dokonał kompensaty swojej wierzytelności wobec powoda (wyrażonej w walucie obcej, euro) m. in. z wierzytelnościami powoda wobec pozwanego wynikającymi z faktur numer (...) na kwotę 8 210,91 złotych i (...) na kwotę 2 905,30 złotych. Ocenic zatem należało, czy jako dłużnikowi powoda przysługiwało pozwanemu prawo do zmiany waluty spełnienia powyższych świadczeń z wyrażonych w złotych polskich na euro.

W ocenie Sądu poza zakresem uregulowania z art. 358 k.c. pozostaje sytuacja, kiedy to dłużnik (pozwany) spełnia świadczenie wyrażone w walucie polskiej jako świadczenie w walucie obcej. Powód jednak czynności tej nie kwestionował, a więc uznać należało, że doszło do konkludentnego wyboru przez strony innej waluty niż waluta płatności wskazana w fakturze. Powyższe więc przesądza o konkludentnym porozumieniu się stron co do waluty dochodzonych roszczeń i wzajemnych rozliczeń, co skutkuje także uznaniem, że dopuszczalne było domaganie się przez powoda należności wynikających z faktur numer (...) w walucie euro, mimo że zostały one wystawione w walucie polskiej.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że dla ustalenia skutków potrącenia należało ustalić wartość wierzytelności według kursu z dnia, kiedy potrącenie stało się możliwe, tj. gdy wierzytelność pozwanego o zapłatę kwoty odszkodowania stała się wymagalna (z dniem 17 sierpnia 2019 roku). Jednocześnie pozwany dokonał przeliczenia według kursu z dnia 19 sierpnia 2019 roku (k. 46 akt), co należy ocenić jako prawidłowe, albowiem kurs walut dla dnia 17 sierpnia 2019 roku – sobota, a więc również i dla dnia 18 sierpnia 2019 roku będącego niedzielą, nie jest ustalany.

Z uwagi zatem na skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia uznać należało, że doszło w niniejszej sprawie do wygaśnięcia wierzytelności powoda, w konsekwencji czego powództwo w całości, w tym w zakresie roszczenia obejmującego rekompensatę za koszty odzyskiwania należności, podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań Sąd na podstawie art. 1 w zw. z art. 17 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 roku (Dz. U. z 1962 roku, nr 49, poz. 238 ze zmianami) w zw. z art. 774 k.c. w zw. z art. 4 i art. 7 oraz art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (poprzednio – o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 935) stosowanych a contrario w zw. z art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c. powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) zasądając od powoda jako strony przegrywającej niniejszy proces na rzecz pozwanego kwotę 3 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się kwoty: 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Kosztami procesu w pozostałym zakresie Sąd obciążył powoda uznając je za uiszczone.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 19 października 2020 roku